

Festiwal "Kręgi Sztuki" w Cieszynie dobiega końca

Data publikacji: 13.07.2014 8:00

Od 9 lipca Dom Narodowy w Cieszynie, Kino Piast, Teatr A. Mickiewicza tętnią życiem jak nigdy. Sporo dzieje się również po czeskiej stronie Olzy, a to za sprawą 5-tej edycji Festiwalu Europejskich Szkół Artystycznych i Twórczości "Kręgi Sztuki". Dodatkową atrakcją, są również Wakacyjne Kadry w kręgach sztuki, które odbywają się równolegle do Festiwalu. Kto jeszcze nie skorzystał z różnego rodzaju warsztatów, spotkań, czy spektakli lub nie poszedł do kina, to dziś ma ostatnią szansę (13.07)

Od środy (09.07) w Cieszynie wyświetlane są różnego rodzaju kinowe produkcje, te starsze bądź nowsze z różnych stron świata. Po czterech dniach naszpikowanych filmowymi perełkami ostatni dzień Wakacyjnych Kadrów (13.07) zapowiada się również ciekawie. W kinie Piast o godzinie 10.00 zostanie wyświetlony polski film „Jak być kochaną”. To jednak nie wszystko o 12.30 fani kina rumuńskiego z pewnością znajdą coś dla siebie. Będzie bowiem można zobaczyć film „Wesele w Besarabii”. O godzinie 15.00 kino Piast zaprasza na polską produkcję „Ida”, zaś o 17.30 na film indyjski „Bhaag Milkha Bhaag”. **Może dziwić, że Wakacyjne Kadry zdominowane są trochę przez takie egzotyczne produkcje. Ale przecież kinematografia indyjska, czy Bollywoodzka, jest największym producentem filmów, przewyższa nawet Hollywood. Chiny również coraz częściej goszczą na festiwalach filmowych. Kino serbskie, także pojawia się w programach dużych festiwali, choć nie jest jeszcze tak często nagradzane. Uważam, że Wakacyjne Kadry to doskonała okazja, aby poznać filmy z różnych zakątków świata o których wcześniej nie mieliśmy pojęcia** – podkreśla Mikołaj Góralik, który współpracuje z Festiwałem „Kręgi Sztuki”.

To wszystko przed nami jeżeli chodzi o Wakacyjne Kadry. Z kolei większość warsztatów, spotkań i koncertów w ramach „Kręgów Sztuki” w Cieszynie zakończyła się w sobotę (12.07). W niektórych przypadkach to co zostało przekazane dzieciom na warsztatach doczeka się wielkiego finału dzisiaj (13.07). Między innymi tak będzie z teatrem piosenki Anny Brody. Od 9 lipca uczestnicy zajęć mogli śpiewać i grać wspólnie z piosenkarką. Efektem tych kilkudniowych warsztatów będzie premierowy występ. **Na zajęciach zajmowaliśmy się takim zjawiskiem, które sama stworzyłam. Ten gatunek muzyczny nazywa się teatr piosenki. Od wielu lat zajmuję się muzyką, albo tak jak często piszę, to muzyka zajmuje się mną. Zaczęło się od muzyki tradycyjnej i instrumentów takich jak cymbały. Później pojawiły się różne techniki między innymi: jazzowe, operowe. Ponieważ piszę dużo piosenek i tworzę z nich koncerty okazało się, że w relacji z dziećmi, szczególnie z tymi małymi można język piosenki przełożyć na język gestów, ruchu. Można piosenkę jakby opowiedzieć za pomocą takich elementów parateatralnych, które tak naprawdę są bardzo istotne w procesie edukacyjnym. (...) To są proste zabiegi, takie jak chociażby symbol tego Festiwalu, czyli krąg. Od kręgu się wszystko zaczyna. Jest to więc takie spojrzenie w przyszłość, ale w odniesieniu do przeszłości. Wykorzystanie tego, co było na nowo** – mówiła Anna Broda, muzyk.

Sporo emocji i zainteresowania wzbudziły również warsztaty operatorskie, które już od kilku lat zajmują czołową pozycję w programie „Kręgów Sztuki”. **Odkąd „Kręgi sztuki”, są w Cieszynie, to jestem tutaj zapraszany do prowadzenia tych warsztatów. Formuła tych zajęć właściwie co roku jest podobna. Cała zabawa polega na tym, że wszyscy, którzy uczestniczą w zajęciach wykonują wszystkie ćwiczenia, każdy robi je indywidualnie. Od razu jak ćwiczenia zostaną wykonane oglądamy je** – przyznaje Michał Bukojemski, operator, reżyser filmów dokumentalnych, producent.

Warsztaty odbywały się przez cztery dni. Słuchacze codziennie wykonywali po dwa ćwiczenia. Jak przyznaje Pan Michał mimo tak krótkiego czasu można się wiele nauczyć, a przynajmniej poznać podstawy. **Ja to porównuję do podstaw języka. To są podstawy gramatyki i języka filmowego. Jeżeli by to porównać z mową to my**

operujemy na poziomie zdania. Jak zbudować zdanie, żeby ono było pełne, a pełnym zdaniem w filmie jest scena. Scena musi mieć początek, rozwinięcie i koniec. Powinna się składać z pięciu ujęć, może być trochę więcej. Jak więcej zdań ułożymy obok siebie to już będzie rozdział w książce, jak więcej scen byśmy ułożyli to będzie sekwencja w filmie. I właśnie tych podstaw się tutaj uczymy – tłumaczy Michał Bukojemski.

Marta Szymik